

Na Ukrainie chcą świętować rocznicę sojuszu z Hitlerem

22 września 2020

Posłowie ukraińskiego parlamentu przekraczają kolejne granice, nieprzekraczalne dla cywilizowanego świata. Najnowsza propozycja grupy deputowanych może zwalić z nóg.

Nie jest to wybryk niewielkiej i nieznaczącej grupki marginalnych posłów. Projekt wniosła Oksana Sawczuk, deputowana skrajnie nacjonalistycznej partii Swoboda, jawnie kontynuująca tradycje integralnego ukraińskiego nacjonalizmu, ale wraz z nią podpisali się pod wspomnianym projektem deputowani z pozostałych, istotnych w parlamencie ukraińskim ugrupowań: rządzącej proprezydenckiej partii Sługa Ludu, związanej z Julią Tymoszenko „Batkiszczyzny”, opozycyjnej „Za przyszłość” i innych frakcji. Czy projekt ma szansę na przyjęcie? To się dopiero okaże,

Chodzi o to, by w przyszłym roku uroczyście obchodzić dzień „Aktu odrodzenia państwa ukraińskiego”. Dokument ten został przedstawiony przez Jarosława Stećko (OUN (b) i przyjęty przez delegatów tej organizacji 30 czerwca 1941 roku we Lwowie, gdy miasto było już zajęte przez Niemców. Ukraińscy nacjonałści tego samego dnia dopuścili się w mieście pogromu Żydów; mieli też nadzieję, że Hitler zgodzi się na utworzenie państwa ukraińskiego. Zapewniali, że będzie ono jego sojusznikiem.

W „Akcje odrodzenia...” jest mowa o ścisłej współpracy niepodległej Ukrainy z hitlerowską Rzeszą. Punkt trzeci dokumentu mówi, że „ukraińskie państwo będzie ściśle współdziałać z Nacjonalno-Socjalistycznymi Wielkimi Niemcami, które pod wodzą Adolfa Hitlera stworzą nowy porządek w Europie i na świecie i pomogą wyzwolić się ukraińskiemu Narodowi spod moskiewskiej okupacji”. Hitler nie chciał jednak słyszeć o żadnym marionetkowym państwie na wschodzie, dla słowiańskiego

narodu. Stećko i inni liderzy OUN (b) trafili do obozu koncentracyjnego.

Nie przeszkadza to jednak współczesnym parlamentarzystom forsować go jako powód do oficjalnych uroczystości państwowych. Gdyby projekt ten został przyjęty, to 30 czerwca miałyby wszelkie szanse stać się świętem państwowym obecnej Ukrainy. Nie są na razie znane reakcje pozostałych posłów ukraińskiego parlamentu, ani przebieg dyskusji nad wniesionym projektem.

Autorstwo: Maciej Wiśniowski

Źródło: Strajk.eu